

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 5 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 1911/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki rentę w wysokości po 300 zł (trzysta złotych) miesięcznie, płatną do 10- tego dnia każdego kolejnego miesiąca, począwszy od stycznia 2017r., z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności renty;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Sławomir Jamróg SSA Anna Kowacz-Braun SSA Robert Jurga

Sygn. akt I ACa 1001/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016r. sygn.. akt I C 1911/14 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. N. kwotę 217 280,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 200 000 zł od dnia

16 września 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 17 280,00 zł od dnia 29 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty (pkt I), ustalił, że (...) Spółka Akcyjna w W. ponosi odpowiedzialność za skutki jakie mogą wyniknąć w przyszłości dla A. N. ze zdarzenia mającego miejsce w dniu 12 czerwca 2013 roku w T. (pkt II), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt III), zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2895,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV), nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 14 504,81 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt V), odstąpił od obciążania A. N. nieuiszczonymi kosztami sądowymi (pkt VI).

Podstawą tego rozstrzygnięcia było ustalenie, że K. P. kierując samochodem dostawczym marki M. (...) podczas manewru cofania na parkingu nie zachował należytej ostrożności i najechał tyłem pojazdu na pieszą A. N.. Sprawca wypadku R. P. w chwili zderzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W..

W wyniku wypadku A. N. doznała urazu wielonarządowego: urazu głowy, złamania trzonu oraz łuku L2 z przemieszczeniem odłamów kostnych dokanałowo, niedowładu wiotkiego kończyn dolnych, odmy opłucnowej w szczycie płuca lewego, niewielkiej odmy opłucnowej na wysokości segmentu V płuca lewego, stłuczenia w zakresie IV i V segmentu płuca lewego, złamania I i II żebra przykręgosłupowego po stronie lewej, złamania żebra I w linii przykręgosłupowej po stronie prawej, złamania łopatki lewej, pogrubienia mięśnia skośnego wewnętrznego i poprzecznego brzucha prawego oraz niewielki krwiak przestrzeni zaotrzewnowej W dniu 12 czerwca 2013 roku powódka A. N. była operowana w trybie pilnym. Powódce wykonano laminektomię kręgow L1 i L2, szerokie odbarczenie worka oponowego oraz korzeni nerwowych, wykonano stabilizację tylną transpedikularną kręgow L1-L3 oraz spondylodezę tylną kością autogenną. Powódce unieruchomiono kończynę lewą górną w kamizelce typu D. i umieszczono cewnik w pęcherzu moczowym. U powódki występował duży niedowład kończyn dolnych. W dniu 20 czerwca 2013 roku powódkę przekazano na Oddział (...) Szpitala w Powiatowego im. E. B. w M., gdzie przebywała do dnia 31 lipca 2013 roku. W wyniku zastosowanego leczenia rehabilitacyjnego u A. N. uzyskano stopniową poprawę - zmniejszenie dolegliwości bólowych, wyraźną poprawę sprawności kończyn dolnych - głównie lewej. Powódce usunięto ortezę unieruchamiającą lewy bark i łopatkę i prowadzono aktywną rehabilitację kończyny górnej lewej. W wyniku rehabilitacji powódka A. N. zaczęła chodzić z kulą łokciową. Utrzymywał się u niej jednak dość duży niedowład proksymalny prawej kończyny dolnej, w szczególności w zakresie prostowania uda i kolana. Przez okres trzydziestu dni od chwili wypadku utrzymywał się średni stały stopień cierpienia, któremu towarzyszyły dolegliwości bólowe uniemożliwiające prawidłowe funkcjonowanie, odbierający możliwość odpoczynku i snu. W tym okresie powódka otrzymywała leki przeciwbólowe i co ponadto co 3-4 godziny otrzymywała leki przeciwbólowe w kroplówkach. Po tym okresie u powódki przez okres dalszych ośmiu tygodni występował ból o średnim natężeniu, stopniowo zmniejszający się. Dolegliwości bólowe utrudniały powódce funkcjonowanie i wymagały przyjmowania środków przeciwbólowych. Na tym tle u powódki doszło do wystąpienia zespołu stresu pourazowego. Z uwagi na odczuwane dolegliwości bólowe kręgosłupa przyjmuje cały czas leki przeciwbólowe. Stabilizacja dolnego odcinka kręgosłupa powódki A. N. została wykonana nieprawidłowo; nie dokonano dodatkowej stabilizacji kręgow Th 12 i L4. Po wyjściu ze szpitala powódka wymagała opieki osoby drugiej w wymiarze 11- 12 godzin na dobę przez okres 3 miesięcy opieki innych osób przy czynnościach higieny osobistej, pracach domowych typu sprzątanie, w załatwianiu spraw fizjologicznych, wymagała pomocy w ubieraniu, myciu a także przy małoletnim dziecku. W trakcie pobytu w domu powódka A. N. dwukrotnie upadła na plecy w następstwie czego doszło do znacznego nasilenia dolegliwości bólowych kręgosłupa. W dniu 29 września 2013 roku A. N. została przyjęta na Oddział Neurochirurgii Szpitala w Powiatowego im. E. B. w M.. W tym samym dniu powódce wykonano kontrolne badanie RTG, w którym ujawniono zgięcie kyfotyczne osi kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego w następstwie braku prawidłowej stabilizacji. W dniu 7 października powódce wykonano ponowną operację, w której w miejscu poprzedniej operacji rozszerzono stabilizację tylną transpedikularną, dołożono dwie pary śrub do trzonu kręgow (...) i L4. Powódka została wypisana w dniu 14 października 2013 roku z zaleceniem kontroli w poradni neurochirurgicznej. Po opuszczeniu szpitala wymagała przez okres 1 miesiąca opieki osób drugich w wymiarze 8 godzin na dobę, następnie przez kolejne dwa miesiące 5 – 6 godzin na dobę i kolejne 2 miesiące po 3 – 4 godziny na dobę. Powódka A. N. doznała 85 % uszczerbku na zdrowiu, w tym 40 % uszczerbku na zdrowiu spowodowanego niedowładem kończyn dolnych umożliwiającą poruszanie się o jednej lasce, 10 % uszczerbku na zdrowiu spowodowanego złamaniem 3 żeber, 5 % uszczerbku na zdrowiu spowodowanego złamaniem łopatki, 20 % uszczerbku na zdrowiu spowodowanego uszkodzeniem kręgosłupa w odcinku piersiowo lędźwiowym, 10 % uszczerbku

na zdrowiu spowodowanego zaburzeniami adaptacyjnymi. Obecnie powódka A. N. porusza się przy pomocy jednej kuli. Aktualnie jest w stanie samodzielnie wykonywać czynności dnia codziennego: spożywać pokarm, wykonywać higienę osobistą, załatwić czynności fizjologiczne, ubrać się. Ponadto jest w stanie zrobić zakupy, przygotować sobie posiłek. Powódka wymaga jedynie doraźnej pomocy przy bardziej skomplikowanych czynnościach i nie da się ocenić z góry wymiaru tej pomocy. Rokowanie na przyszłość w stosunku do powódki są niepewne, a prawdopodobnie niedowład prawej kończyny dolnej ma charakter utrwalony. Przebyty uraz może być także przyczyną szybszego narastania zmian zwyrodnieniowych. Wykonywane przez powódkę czynności dnia codziennego spowodują w przyszłości powstanie zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, co w rezultacie doprowadzi to do nasilenia dolegliwości bólowych, dalszego ograniczenia ruchów oraz znacznego pogorszenia jakości życia. Zmiany zwyrodnieniowe wymagają okresowego leczenia farmakologicznego i rehabilitacyjnego. W przypadku ucisku na elementy nerwowe konieczne stanie się także leczenie operacyjne. Ze względu na obecny stan zdrowia powódka nie może wykonywać prac związanych wysiłkiem fizycznym, dźwiganiem ciężarów chodzeniem, czy długim staniem, w tym wykonywaną przed wypadkiem pracę przy zbieraniu owoców, warzyw, sprzątaniu. Teoretycznie jest w stanie zarobkować wykonując lekką pracę fizyczną wymagającą poruszania się na krótkich odcinkach lub pracę umysłową. Obecnie A. N. kontynuuje leczenie w Poradni Neurochirurgicznej Szpitala (...) w M. - otrzymuje leki przeciw bólowe, prowadzona jest rehabilitacja w domu i okresowo fizykoterapia ambulatoryjna. U powódki utrzymuje się niedowład wiotki kończyn dolnych. (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności wydanym w dniu 13 lutego 2014 roku zaliczył powódkę A. N. do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, ustalając, że może podjąć zatrudnienia w warunkach pracy chronionej. Pismem datowanym na dzień 17 lipca 2013 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 19 lipca 2013 roku powódka A. N. wezwała (...) S.A. w W. do zapłaty kwoty 350 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego oraz kwoty 7380 zł tytułem refundacji kosztów opieki za okres 41 dni.

(...) S.A. w W. wypłacił powódce A. N. kwotę 69 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego oraz kwotę 7380 zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 822 § 1 i 2 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 391 z późn. zm.) i wskazał, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do naprawienia szkody w granicach odpowiedzialności ubezpieczonego. Zdaniem Sądu Okręgowego odpowiednim zadośćuczynieniem dla powódki w rozumieniu art. 445§1 k. c. jest kwota 269 000 złotych. Uwzględniono przy tym stopień uszczerbku na zdrowiu, w tym rozległy zakres doznanych uszkodzeń ciała, nasilenie cierpień fizycznych i psychicznych powódki oraz dolegliwości bólowe, przebieg procesu leczenia i rehabilitacji powódki, aktualny stan zdrowia powódki i rokowania na przyszłość. Sąd wskazał też, że aktualne zaburzenia adaptacyjne powódki rzutują na aktywność życiową oraz ograniczają jej zdolność do pracy. Rokowanie co do pełnego ustąpienia zaburzeń adaptacyjnych jest niepewne i uzależnione od dolegliwości bólowych oraz ograniczeń w sferze ruchowej. Powódka będąc dotychczas osobą nie tylko samodzielną, ale również zaradną po wypadku stała się skazana na pomoc innych. Obecnie A. N. może poruszać się samodzielnie przy pomocy jednej kuli ortopedycznej. Nasilone dolegliwości bólowe, utrudniają, a niekiedy uniemożliwiają dłuższe przebywanie w pozycji stojącej i siedzącej. Znaczne ograniczenie ruchów kręgosłupa uniemożliwia wykonywanie jakiejkolwiek czynności w pozycji zgięciowej. Ze względu na obecny stan zdrowia powódka nie może wykonywać wielu czynności – zasadniczo prac związanych z wysiłkiem fizycznym, dźwiganiem ciężarów, chodzeniem, czy długim staniem. Teoretycznie jest w stanie zarobkować wykonując lekką pracę fizyczną wymagającą poruszania się na krótkich odcinkach lub pracę umysłową. Powódka nadal otrzymuje leki przeciw bólowe, prowadzona jest rehabilitacja w domu i okresowo fizykoterapia ambulatoryjna. U powódki utrzymuje się niedowład kończyn dolnych. Rokowania na przyszłość są poważne. Istnieje ryzyko szybszego powstania zmian zwyrodnieniowych o dużym stopniu ekspozycji. Same czynności dnia codziennego spowodują w przyszłości powstanie zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa. W rezultacie prowadzi to do nasilenia dolegliwości bólowych, dalszego ograniczenia ruchów oraz znacznego pogorszenia jakości życia. Zmiany zwyrodnieniowe wymagają okresowego leczenia farmakologicznego i rehabilitacyjnego. W przypadku ucisku na elementy nerwowe konieczne stanie się leczenie operacyjne.

Z tych względów ustalenie na rzecz powódki zadośćuczynienia na poziomie 69 000 złotych, wypłaconych przez pozwanego nie można uznać za odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Kwotą odpowiednią jest natomiast dopiero kwota 269 000 złotych i z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki dalszą kwotę 200 000 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych (Dz.U. 2013, poz.391 z późn. zm.)

Odnosząc się do żądania zasądzenia renty Sąd pierwszej instancji przywołał treść art. 444 § 2 k.c. i wskazał, że do przyznania renty z tytułu zwiększonych potrzeb wystarczy samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego. Renta przysługuje także w sytuacji, w której opiekę sprawują nieodpłatnie członkowie rodziny, czy też opiekunka. Realność szkody, w postaci zwiększonych potrzeb, wyraża się w tym, że jej przyznania nie uzasadnia sama utrata zdrowia i ewentualność poniesienia wydatków, ale rzeczywiste zwiększenie potrzeb powstałe w następstwie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

W ocenie Sądu w świetle opinii biegłej A. L. nie budzi wątpliwości konieczność sprawowania opieki nad powódką po wypadku w okresie od 1 sierpnia 2013 roku do 31 marca 2014 roku w rozmiarze 11-12 godzin na dobę przez 3 miesiące, co daje kwotę 10 8000 złotych (90 dni x 12 godzin x 10 złotych), następnie przez 1 miesiąc po 8 godzin na dobę, co daje kwotę 2 400 złotych (30 dni x 8 godzin x 10 złotych), a następnie po 5 - 6 godzin na dobę przez 2 miesiące, co daje kwotę 3 600 złotych (60 dni x 6 godzin x 10 złotych) i przez kolejne 2 miesiące po 3 - 4 godziny dziennie, co daje kwotę 2400 zł (60 dni x 4 godziny x 10 złotych). Łączny koszt opieki w tym okresie wyniósł 19200 zł i został pomniejszony o kwotę o 1920 zł za okres 16 dni pobytu w szpitalu. Ostatecznie powódce należy się zwrot kwoty a 17 280 złotych (19200 zł – 1920 zł). Nie budziła też wątpliwości wysokość stawki godzinowej przyjętej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym na 10 zł/ godzinę. Jak bowiem wynika z informacji ośrodków pomocy społecznej udzielanych na potrzeby spraw o zapłatę odszkodowań wysokość stawek za sprawowanie opieki wynosi 10 – 12 zł za godzinę i powiększana jest o 50 % w przypadku konieczności sprawowania opieki w niedziele i święta. Sąd pierwszej instancji wskazał też, że pozwany w sprzecznie do nakazu zapłaty powoływał się na fakt wypłacenia powódce A. N. kwoty 7 380 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki. Brak jest jednak podstaw, aby uznać, że wypłacona przez pozwanego kwota została spełniona za dochodzony przez powódkę w niniejszym procesie okres od 1 sierpnia 2013 roku do 31 marca 2014 roku. Powódka w piśmie złożonym w dniu 19 lipca 2013 roku zgłosiła bowiem żądanie przyznania jej zwrotu kosztów opieki w kwocie 7380 zł za okres 41 dni (k. 269 – 271 akt szkody). Zgłoszenie miało miejsce w 38 dniu od wypadku, kiedy powódka cały czas przebywała w szpitalu. Pozwany przyznał powódce całą zgłoszoną kwotę decyzją z dnia 20 marca 2014 roku (k. 137) i brak jest podstaw, aby przyjąć, że świadczenie to zostało spełnione na poczet wówczas świadczenia dochodzonego w niniejszym procesie. Świadczy o tym chociażby formuła zawarta w decyzji z dnia 20 marca 2014 roku, w której wskazano, że pozwany spełnia zgłoszone przez powódkę świadczenie z tytułu refundacji kosztów opieki w 100 %.

W ocenie Sadu Okręgowego nie jest natomiast zasadne żądanie zasądzenia kwoty 1800 złotych płatnej miesięcznie tytułem renty w związku z powstaniem zwiększonych potrzeb. Jakkolwiek Sąd postanowieniem z dnia 10 września 2014 roku udzielił powódce zabezpieczenia roszczenia o zapłatę renty, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwoty po 600 złotych płatnych miesięcznie, to jednak stwierdził, że kierował się wówczas potrzebami jakie uprawdopodobniła powódka, a więc potrzebą pomocy przy sprzątaniu oraz w odprowadzaniu i przyprawdzaniu syna powódki do szkoły. Po wydaniu postanowienia było jednak prowadzone postępowanie dowodowe, w tym dowody z opinii biegłych. Z opinii sporządzonej przez biegłą A. L. wynika, że w okresie, w którym powódka dochodziła renty, w tym również obecnie, powódka wymaga jedynie pomocy osoby drugiej doraźnie, przy bardziej skomplikowanych czynnościach. Do takich czynności nie zostały zaliczone te, które skutkowały wydaniem postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Biegła wskazała przy tym, że nie jest w stanie podać wymiaru godzinowego takiej doraźnej pomocy. Nie zachodzi zatem podstawa do zasądzenia renty. Doraźny charakter tych czynności powoduje, że nie zachodzi podstawa do zasądzenia renty, brak jest bowiem elementu powtarzalności wydatków. Jeżeli natomiast zajdzie potrzeba poniesienia wydatków na pokrycie kosztów pomocy powódce przy ich realizacji, powódka będzie mogła każdorazowo dochodzić ich zwrotu od pozwanego. Nie ma natomiast podstaw do przyjęcia, że są tego rodzaju

periodyczne potrzeby powódki, przy których wymaga pomocy i w związku z tym na pokrycie kosztów tej pomocy powinna uzyskać stosowną rentę.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd powołał o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i zasadę kosztów niezbędnych i celowych i art. 100 k.p.c. statuującego zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając orzeczenie w części a to w pkt III w zakresie oddalenia powództwa o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 444§2 k.c. polegająca na przyjęciu, że potrzeby powódki ograniczają się jedynie do pomocy osoby drugiej doraźnie. Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki renty w kwotach po 1800zł miesięcznie płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności. Powódka powołała się na treść art. 444§2 k.c., przywołała doznany uszczerbek na zdrowiu i powołała się na własne zeznania, które wskazują, że pomoc osób trzecich nie ogranicza się jedynie do pomocy w samoobsłudze lecz także w załatwieniu spraw urzędowych, dowożenia na wizyty i badania. Zdaniem powódki nie ma uzasadnienia zwolnienia strony pozwanej z obowiązku zrekompensowania tego uszczerbku okoliczność, że pomoc świadczy w tym zakresie najbliżsi, ponadto powódka powołała się na pogląd orzecznictwa, że dla przyznania renty wystarczające jest samo istnienie zwiększonych potrzeb z tytułu opieki i nie jest konieczne wykazanie, że powódka te potrzeby zaspokaja i faktycznie ponosi wydatki.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji zważył co następuje:

W apelacji nie podniesiono żadnych zarzutów procesowych, stąd Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sadu Okręgowego i ocenę zasadności środka odwoławczego ograniczył do zakresu zaskarżenia tj do przesłanek zasądzenia renty z powodu zwiększenia potrzeb powódki pozostających w związku z wypadkiem.

Renta z art. 444 § 2 k.c. stanowi formę naprawienia szkody. Nie jest to renta o charakterze socjalnym. W takim przypadku konieczne jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego.

Z ustaleń dokonanych przez Sad Okręgowy wynika, że niewątpliwie powódka wymaga opieki doraźnej. W znaczeniu językowym doraźny to „wynikający z potrzeby chwili, zadowalający w danym momencie”. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego nie oznacza to jednak, że potrzeba ta nie ma charakteru powtarzalnego, skoro stwierdzono w postępowaniu, że aktualne zaburzenia adaptacyjne powódki rzutują w sposób istotny na jej aktywność życiową. Sam Sąd Okręgowy zresztą ustalając wysokość zadośćuczynienia wskazał, że powódka będąc dotychczas osobą nie tylko samodzielną i zaradną, po wypadku stała się skazana na pomoc innych. Ze względu na obecny stan zdrowia powódka nie może wykonywać wielu czynności – zasadniczo prac związanych z wysiłkiem fizycznym, dźwiganie ciężarów, chodzeniem, czy długim staniem. Z opinii biegłego (...) wynika, że np. wykonywanie cięższych prac fizycznych jest poza zasięgiem powódki. (k-232) Trzeba też zwrócić uwagę, że powódka wprawdzie może poruszać się o jednej kuli jednakże poruszanie się jest ograniczone do krótkich odcinków. Powódka musi więc skorzystać z pomocy osób choćby przy większych zakupach lub przy załatwieniu spraw wymagających większego wysiłku fizycznego lub zwiększonej mobilności. Nic nie wskazuje, że ten stan się polepszy, wręcz przeciwnie rokowania są niepewne. W najbliższej więc przyszłości powódka nadal będzie skazana na doraźną pomoc innych osób. Jest to więc uszczerbek trwały, który wymaga skompensowania rentą.

W orzecznictwie uznawano za oczywiste, że rekompensata związana z utrudnieniami w możliwości opuszczania mieszkania, i koniecznością pomocy przy zakupach lub większym sprzątnięciu może nastąpić przez zasądzenie renty na zwiększone potrzeby (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r. II CSK 425/07 LEX nr 378025 i z dnia

9 marca 2005 r. II CK 481/04 LEX nr 149591). W orzecznictwie uznawano też że koszty pomocy w czynnościach dnia codziennego są normalnym następstwem uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem skoro nie powstałyby, gdyby wypadek nie zaistniał (np. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r. II CSK 581/13 LEX nr 1491131).

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego w tym przypadku biegła L. nie uznawała braku potrzeby pomocy w chwili obecnej, wręcz wskazywała (k-212) , że przy bardziej skomplikowanych czynnościach powódka wymaga nadal pomocy. Ze stwierdzenia , że powódka jest samodzielna w większości spraw logicznie wypływa wniosek, że są sprawy których powódka nie może samodzielnie załatwić czy wykonać. Biegła jedynie uchyliła się od określenia rozmiaru czasowego takiej pomocy. Podobnie biegły D. powoływał się na niewymierność takiej pomocy (k-320), jednakże nie wskazywał , że taka pomoc nie jest obecnie potrzebna. Oczywiście jest, że w okolicznościach, gdy nie da się określić ściśle wysokości kosztów pomocy świadczonej w związku z ograniczeniami jakie są udziałem powódki na skutek wypadku, to możliwe jest zastosowanie art. 322 k.p.c. Pomoc związana ze zwiększonymi zakupami, poważniejszym sprzątniem czy przenoszeniem ciężkich przedmiotów nie będzie świadczona codziennie, jednakże z uwagi np. zakres sprzątnia czy na konieczność załatwienia spraw na dużej odległości może wywoływać także konieczność poświęcenia przez pomocnika dłuższego czasu. W podobnych sprawach oceniano średnio konieczność zapewnienia pomocy w wymiarze ok. 30-60 godzin w miesiącu (por. wyrok typu Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 października 2014 r. I ACa 882/14 i wyrok W Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2005 r. II CK 595/04 LEX nr 345503). W świetle ustalenia, że powódka w większości czynności dnia codziennego jest samodzielna Sąd Apelacyjny uznaje, że pomoc w wymiarze ok. 30 godzin w miesiącu jest wystarczająca a zarazem konieczna dla zrekompensowania wskazanego uszczerbku.

Na 1 godzinę dziennie określał biegły (...) pomoc w ostatnim okresie stanowiącym przedmiot oceny. Skoro zaś uznawano, że stan w przyszłości nie będzie lepszy a nawet , że nastąpi dalsze ograniczenie ruchów oraz znacznego pogorszenia jakości życia to należało uznać , że konieczność zapewnienia pomocy w wymiarze wskazanej 1 godziny dziennie nie została uchylona.

Zupełnie nieadekwatne było powoływanie się przez stronę pozwaną na orzecznictwo Sądów Apelacyjnych. Zwrócić trzeba bowiem uwagę , że w powołanej w odpowiedzi na apelację sprawie I ACa 1385/12, Sąd Apelacyjny w Warszawie nie zakwestionował potrzeby zapewnienia opieki w rozmiarze jednej godziny dziennie i to także w sytuacji, w której opiekę sprawują nieodpłatnie członkowie rodziny, lecz uznawał , że rekompensata w tym zakresie nie może nastąpić na podstawie przepisów dotyczących odszkodowania lecz właśnie renty. Nie wykluczono tamże także możliwości stosowania art. 322 k.p.c. dla zasądzenia na rzecz poszkodowanego renty z tytułu zwiększonych potrzeb, wyrażających się w powtarzających się stałych wydatkach i uznawano za wystarczające wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego. W powołanej przez pozwaną sprawie I ACa 1218/14 Sąd Apelacyjny w Łodzi uznawał także, że w ramach stałych wydatków wpływających na istnienie zwiększonych potrzeb można uwzględnić pomoc sprzątniu, robieniu zakupów. Stan pokrzywdzonego uzasadniał tamże zwiększenie pomocy także w odniesieniu do innych czynności dnia codziennego co wpłynęło na rozmiar koniecznej pomocy. Nie oznacza to więc, że powołane orzeczenia uzasadniają stanowisko strony pozwanej.

Iloczyn przyjętej przez Sąd Apelacyjny 30 godzin pomocy w miesiącu i prawidłowo ustalonej stawki 10zł daje kwotę 300zł. Skutkowało to zmianą zaskarżonego wyroku w pkt III na podstawie art. 386 §1 k.p.c. i zasądzeniem renty w kwotach po 300zł miesięcznie płatnej do 10 dnia każdego po sobie następującego miesiąca począwszy od stycznia 2017r.

Nie było podstaw do zasądzania renty za okres wsteczny skoro nie doszło do ograniczenia zabezpieczenia wynikającego z postanowienia z dnia 10 września 2014r. sygn. akt I C 1911/14 a ponadto wnioski apelacji nie dotyczą zaległego okresu.

Częściowe uwzględnienie apelacji nie wymagało zmiany wyroku w pkt IV i V skoro zakres uwzględnienia apelacji stanowił nieco ponad 1% dochodzonego roszczenia co nie zmieniało istotny sposób przyjętego do rozliczania kosztów stosunku 70%-30%

Dalej idącą apelację zmierzającą do uzyskania wyższych świadczeń rentowych oddalono na podstawie art. 385 k.p.c., szczególnie wobec braku zarzutów dotyczących dokonanych ustaleń. Ograniczenia ruchowe nie mają takiego nasilenia by powódka w chwili obecnej wymagała stałej opieki. Może ona się poruszać i jej samodzielność w zakresie podstawowym została utrzymana. Brak jest też podstaw do przyjęcia konieczności zapewnienia dodatkowej opieki dla syna skoro odległość od szkoły wskazuje, że konieczny jest dojazd a nie odprowadzenie a nie wykazano, że wiek dziecka i organizacja przejazdu uniemożliwia samodzielny dojazd dziecka lub też, że ograniczenia powódki uniemożliwiają nadzór nad przejazdem syna do szkoły. Jakkolwiek powódka jest przegrywającą apelację w ok. 87% to jednak charakter roszczenia, uzasadnione przekonanie powódki co do podstaw zasądzenia renty oraz jej sytuacja życiowa uzasadniały odstąpienie od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c.

SSA Sławomir Jamróg SSA Anna Kowacz-Braun SSA Robert Jurga